

Rzeczpospolita. – 17.01.2024

Andrzej Łomanowski

## Zelenski o Putinie: Drapieżnik nie zadowolony się tylko mrożonkami

Po raz pierwszy od wybuchu wojny prezydent Wołodymyr Zełenski osobiście przyjechał na Światowe Forum Ekonomiczne w Davos. Próbuje wzmocnić słabnące poparcie Zachodu, gdy front zamarł.

*В. Зеленський про путіна: Хи́жак не насититься лише замороженими продуктами*

*Польський журналіст, багаторічний кореспондент польських ЗМІ в Москві та Києві Анджей Ломановський звертає увагу, що Президент України Володимир Зеленський вперше з початку війни особисто приїхав на Всесвітній економічний форум у Давосі. На думку автора, В. Зеленський намагається підкріпити слабку підтримку Заходу, оскільки фронт застопорився. Про можливе «заморожування» війни в Україні В. Зеленський заявив, що путін – «хи́жак, який не може насититися замороженими продуктами». Майже половину свого виступу в Давосі український лідер присвятив путіну. За словами В. Зеленського, путін «вкрав 13 років миру». Він не зміниться. Ми повинні змінитися, сказав він. Водночас В. Зеленський похвалився успіхами своєї армії, яка «воює з російськими кораблями в Чорному морі» і «два дні тому збила літаки, яких раніше не бачила». З липня російський флот фактично зазнав низку поразок на морі і був змушений відступити до свого східного узбережжя.*

<https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art39704991-zelenski-o-putinie-drapieznik-nie-zadowolil-sie-tylko-mrozonkami>



Otoczony ochroniarzami prezydent Zelenski na forum w Davos  
Foto: AFP

– Putin to jest drapieżnik, którego nie można nasycić mrożonymi produktami – mówił o ewentualnym „zamrożeniu” wojny w Ukrainie.

„(Wojna) może cyklicznie zmieniać się to zaostrzeniem, to zamrożeniem. (...) Jeśli konflikt nasili się, to raczej dojdzie do tego za pomocą konwencjonalnej broni, a nie środków atomowych, ale może rozprzestrzeniać się na sąsiednie kraje” – sądzą autorzy raportu przygotowanego na forum i oceniającego „globalne zagrożenia bezpieczeństwa”.

Czytaj więcej



## Gospodarka

### Davos 2024. Zełenski wrócił, szefowie banków wzruszeni, optymizm Chin

Chińczycy zapewniają, że są gotowi na prowadzenie otwartego biznesu. A MFW i szefowie banków centralnych nie mogą się nacieszyć, że światowa gospodarka w 2023 roku jednak miękko wylądowała.

– Czy Rosjanie mogą użyć broni jądrowej? Sądzę, że nie. Ona jest efektywna, dopóki nie zostanie użyta. Kreml widzi, że Zachód nie decyduje się na jakieś działania ze strachu przed eskalacją, czyli jej użyciem – sądzi były dowódca amerykańskich wojsk w Europie gen. Ben Hodges.

Prawie połowę swego wystąpienia w Davos ukraiński przywódca poświęcił rosyjskiemu prezydentowi. – Wszyscy wiemy, że jest on jedyną przyczyną trwania różnych wojen i konfliktów oraz niepowodzeń wszystkich prób przywrócenia pokoju. On się nie zmieni. My musimy się zmienić – mówił.

– Wojna w Europie trwa już prawie dwa lata. Licząc od rosyjskiej aneksji naszego Krymu, ciągnie się już dziesięć lat. I prawie dziesięć lat Rosja miesza się w sprawy państw afrykańskich, od Sudanu do Mali. Syria krwawi do tej pory dlatego, że Putin chciał coś tam udowodnić światu. To trwa już prawie 13 lat. Jeden człowiek ukradł 13 lat pokoju – opisał historię rządów Putina.

Jednocześnie Zełenski pochwalił się sukcesami swojej armii, która „walczy z rosyjskimi okrętami na Morzu Czarnym” i „dwa dni temu zestrzeliła takie samoloty, których wcześniej nie sięgała”. Od lipca rosyjska flota rzeczywiście poniosła serię porażek na morzu i musiała cofnąć się na jego wschodnie wybrzeża. A dwa dni temu Ukraińcy zestrzelili rosyjski odpowiednik AWACS-a (jeden z sześciu, które posiada rosyjska armia) i uszkodzili drugi samolot – „latający punkt dowodzenia”.

Równie optymistyczna w Davos była szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen. – Ukraina może zwyciężyć w tej wojnie, ale my musimy mocniej wspierać ich walkę – przekonywała polityków i biznesmenów.

Na razie publicznie jedynie przywódcy Węgier i Słowacji odważyli się wyrazić wątpliwości w sprawie popierania Kijowa przez Europę. Jednak europejskie media bez przerwy piszą o powszechnym „zmęczeniu wojną w Ukrainie”.

## **Audyt pomocy dla Ukrainy**

By wesprzeć ukraiński wysiłek wojenny, Komisja Europejska postanowiła przeprowadzić audyt dotychczasowej pomocy wojskowej przekazanej nad Dniepr i porównać wyniki z wcześniejszymi obietnicami. Niezależni badacze z instytutu w Kilonii, którzy takie porównania robią od dawna, twierdzą, że Zachód dostarczył Ukrainie jedynie połowę obiecanego sprzętu i broni.

Największy problem ukraińskie oddziały mają z amunicją artyleryjską. Państwa europejskie nie wywiązały się z obietnic dostarczenia miliona pocisków do końca ubiegłego roku. Obecnie jednak kanclerz Niemiec Olaf Scholz zapewnia, że uda się to do marca obecnego.

– Jeśli zabraknie broni, Ukraińcy będą walczyć łopatami – zapewniał z tupetem ukraiński minister spraw zagranicznych Dmytro Kułeba.

Na razie jednak to rosyjska armia zaczęła stosować taką dziwną taktykę walki. Ukraińscy dowódcy informują (głównie z okolic szturmowanej od października Awdijiwki), że Rosjanie pędzą do szturmów „kopaczy”.

– Często bez automatów, hełmów czy kamizelek ochronnych – łopata w ręce i naprzód, małymi grupami – opowiada Maksym, jeden z operatorów dronów z Awdijiwki.

Czytaj więcej



[Konflikty zbrojne](#)

[Wołodimir Zełenski: Przerwa w walkach? Za dwa-trzy lata Rosjanie nas zmiążdżą](#)

Rosji brakuje uzbrojenia, więc Ukraina nie może przerywać walki, taka przerwa przysłużyłaby się tylko Rosji - mówił w czasie konferencji prasowej podczas wizyty w Estonii prezydent Ukrainy, Wołodimir Zełenski.

– Oni po prostu biegają, biegają jak oszaleli. My ich próbujemy nakryć artylerią, dronami, moździerzami. Dwóch–trzech dobiega do jakichś drzew i zaczynają kopać. Kopiają dzień, dwa, trzy (okopy i stanowiska ogniowe – red.). Jeśli ich nie zlikwidujemy, to potem wpada tam główna grupa, już uzbrojona, i zaczyna szturmować nasze pozycje – opisuje.

Mimo to w okolicy Awdijiwki Rosjanie nie posunęli się za bardzo do przodu. „Bardzo ograniczone zdobycze terytorialne za cenę znacznych strat w ludziach i technice” – podsumowuje brytyjski wywiad. – Całe Stepowe zawałone jest wrakami ich czołgów – mówią ukraińscy żołnierze spod Awdijiwki. Przez Stepowe przechodzi główna droga zaopatrzeniowa obrońców.

Jednocześnie eksperci powątpiewają, czy rosyjskie dowództwo jest w stanie przenieść aktywne działania na inne odcinki frontu, przynajmniej dopóki Kreml nie przeprowadzi kolejnej mobilizacji. Na przykład dokonać ponownego ataku na Charków. – Nie widzę na to dowodów. Kiedy patrzysz na to, co oni robią obecnie, to widzisz, że marnują życie żołnierzy. To niekończące się ataki frontalne, źle przygotowane i źle zorganizowane – mówi gen. Hodges.